KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 4 (16) Czerwca 1855 roku. № 155. Jutro, ŚŚ. Adolfa B. i Marcyana M.

Jutro, przypada Uroczystość Śgo Antoniego *Padewskiego*, która odprawiać się będzie w Kościele XX. *Kapucynów*, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Odpustem zupełnym.

W Kościele Śgo Krzyża, przed Ołtarzem Śgo Rocha, Patrona od morowego powietrza, o godz: 7ej rano, odprawiać się będą Wotywy w każdą Niedzielę, począwszy od Niedzieli jutrzejszej, aż do dnia 15 Sierpnia r. b., na intencje uproszenia PANA BOGA, za przyczyną Cudownego Śgo Rocha, o zachowanie ludzi od chorób. Na które to Nabożeństwo, Bractwo Śgo Rocha, Członków Bractwa i wiernych Chrystusowych, zaprasza. — M. *Szypowski*, Senjor Bractwa.

Z Petersburga, 25 Maja (6 Czerwca).

W Sobotę, 21go Maja, przybyły z nadzwyczajnem zleceniem od N. Króla Obojga *Sycylji*, Xiążę *Serracapriola*, miał zaszczyt przedstawić się Ich Cesarskim Wysokościom Wielkim Xiążętom Mikołajowi Mikołajewiczowi i Michałowi Mikołajewiczowi.

Tegoż dnia, Xiążę Jan *Serracapriola* także miał zaszczyt przedstawiać się Ich Cesarskim Wysokościom.

Wiadomości z Krymu.

30go i 31 Maja (11 i 12 Czerwca), ogień nieprzyjacielski na Sewastopol kierowany, słaby był we dnie i od czasu do czasu ustawał; w nocy również bombardowanie było niesilne; strata nasza umiarkowana. Nieprzyjaciel żadnych nie wykonywa robót w redutach Selenginskiej i Wołyńskiej, lecz przerabia lunetę Kamczacką.

Eskadra Anglo-Francuzka z częścią wojsk, które zajmowały Kercz i Jenikale, stała przy latarni morskiej Takilskiej, w zamiarze, zdaje się, udania się do Anapy.

Na innych punktach nic nowego nie zaszło. (G. Rz:).

Przez Najwyższe Ukazy Imienne, na dniu 28 Grudnia 1854 r., przez Najjaśniejszego w BOGU spoczywającego Cesarza Mikołaja I, do Kapituły Rossyjskich Cesarskich i Królewskich Orderów wydane, Najmiłościwiej mianowani zostali Kawalerami Orderu Śgo Jerzego kl: IV, stosownie do uznania Rady Kawalerskiej Orderu Wojskowego, za nieskazitelną 25-letnią służbę w stopniach Oficerskich: Majorowie: Etapowy Naczelnik miasta *Krasnystawa*, Józef *Dąbrowski 4;* Rotni Dowódcy brygad Straży Pogranicznej: *Zawistowskiej*, Adolf *Bucholtz*, i *Kaliskiej*, Alexander *Maciewski;* Kapitanowie: Naczelnik Komendy Piotrkowskiej Żandarmów, Mikołaj *Tarchow;* Naczelnicy Komend Inwalidów: *Zamojskiej*, Jegor *Kryński* i *Łomżyńskiej*, Piotr *Bogdanow;* Dowódca Ruchomej roty Inwalidów Nr 26, pozostającej przy Głównej kwaterze Armji Czynnej, Jan *Mau;* uwolniony od służby b. Naczelnik Komendy *Marjampolskiej* Żandarmów, Józef *Masłowski*, i Naczelnik *Sejnejskiej* Komendy Żandarmów, Juljan *Giro*.

Z rozkazu Głównego Zwierzchnika Departamentu Poczt, ustanowiony został od Maja r. b., bieg karet pocztowych między *Kijowem*, *Żytomierzem* i *Nowogrod-Wołyńskim*, wożących pocztę i podróżnych.

Magistrat miasta Warszawy. Zawiadamia Właścicieli domów miasta *Warszawy* i *Pragi*, że składka ogniowa od zabudowań za r. 1855, przypada w tej samej proporcji jak była w r. z. rozpisaną, z wyjątkiem zmian zaszłych w ubezpieczeniu, i że składka ta winna być wniesioną do kassy tutejszej skarbowej, w ciągu miesiąca Lipca r. b., pod rygorem exekucji prawem przepisanej. — Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu, *Andrault*. Naczelnik Kancellarji, *Luceński*.

Może niepowiemy, że wczorajsza *wystawa zwierząt* była arcy-świetna, ale też trudno zaprzeczyć że dostawione sztuki odznaczały się i pięknością i starannością pod względem chowu. Aby dać dokładne o nich wyobrażenie, przebieżmy w krótkości wszystko, co dnia wczorajszego przyprowadzono na *Nalewki*, na plac przy ogrodzie *Krasińskich*. I tak: Z *Koni*: klacz szpakowata *Gipsy*, Jerzego *Fanshawe*, z dóbr *Wielgolas* Pow: *Stanisławowskiego*, oprócz kilku innych, które pomijamy z powodu niemeldowania tychże. Z *Bydła*: krowa *czarno-graniasta*, lat 7, Franciszka *Pajęckiego* z *Mokotowa*. *Krowa czerwona* cielna, lat 4; *jałówka czarno-graniasta*, lat 3; *buhaj czerwony*, lat 2 miesięcy 11, z *Kozienic* Pow: *Radomskiego*, z dóbr JW. Jenerała *Dehn*. *Krowa szwajcarska*, z cielęciem 6 miesięcznem, maści czarnej biało nakrapianej; *byczek czerwony* czystej krwi rassy *szwajcarskiej*, miesiąc 1 dni 9; *buhaj*, maści czerwonej, rok 1 miesięcy 3, który odznaczał się), własność W. *Scheffera* z *Warszawy* Nr 1108; *buhaj* maści *wiśniowatej*, lat 3; *wół* czerwony, lat 9, od W. *Rossmana* z dóbr *Bielawy* Pow: *Warszawskiego*. Z *Owiec*: dwa *barany*, dwie *maciory*, trzech *baranów*, sześć *macior;* pierwsze cztery z dóbr *Chełma* Pow: *Piotrkowskiego*, JW. *Skórzewskiej;* a drugie 9 z dóbr *Gzichów* Pow: *Olkuskiego*, W. Wincentego *Siennickiego*. Prócz tego w czasie wystawy przyprowadzono tylko do pokazania: 1) *klacz gniadą*, lat 5, z *Pęczak* Pow: *Przasnyskiego*, W. Wincen: *Miedzielskiego;* 2) sześć sztuk *baranów* rassy *hiszpańskiej*, klassyfikatora *Eckstein*a. Na Sędziów do *Wystawy* zaproszeni zostali: JJWW. i WW. Michał *Grabowski*, Eustachy *Dobiecki*, Alexander *Chamiewski*, Hr: Stanisław *Alexandrowicz*, Józef *Ledóchowski*, Jakób *Okęcki*. O przyznaniu nagród, doniesiemy później.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Grünwald*, powrócił z *Krakowa*.

Wczoraj o godz: 8ej wieczorem, odbyła się po raz pierwszy próba *wodociągów Warszawskich*, a mianowicie wodotrysku w ogrodzie *Saskim*, wzniesionego od strony placu *Saskiego*. Próba ta zastała liczuie zebraną w ogrodzie w tej chwili Publiczność, jakkolwiek przeto nie oddała jeszcze całego efektu, spodziewanego podówczas, gdy *wodociągi* stanowczo w ruch wprowadzone

zostaną, zawsze wywołując ogólny podziw obecnych, odbity w okrzyku radości, wznieciła najzupełniejszą wiarę w to arcy-wspaniałe i zarazem tyle pożądane od mieszkańców *Warszawy*, dzieło. Dziś ponowiono próby.

Juljan *Dąbrowski*, Urzędnik Komissji R. P. i Skarbu, przeżywszy lat 46, onegdaj życie zakończył. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 6tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Wincenty-Paweł *Grabowski*, Obywatel m. *Warszawy*, wczoraj zakończył życie. Pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, jutro o godzinie 6tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Helena z Dyzmańskich *Małgorzewicz*, przeżywszy lat 44, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zeszła z tego świata. Pozostali Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 5tej po południu, z domu Nro 497*a* przy ulicy *Podwale*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Brygida z Wróblewskich *Kazubowska*, Wdowa po Kapitanie b. W. P., przeżywszy lat 80, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła doczesne życie. Exportacja zwłok, odbędzie się jutro o godz: 6tej po południu, z Kościoła XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, do grobu familijnego na *Powązki;* na którą, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Ś. p. Apolonjusz *Filleborn*, Uczeń klassy VI Gimnazjum Realnego, w wieku lat 17, po ciężkiej słabości, dnia wczorajszego rozstał się z tym światem. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

(A. n.) Nieubłagana śmierć znowu pokryła żałobą Familję *Wesslów*. Jeszcze nie oschły łzy po stracie ś. p. Kazimierza *Wessel*, co przedwczesnym skonem osierocił w rozpaczy pogrążoną Małżonkę i kilkoro dziatek; jeszcze nie ukoił się głęboki żal po skonie czci[i] długo-trwałej pamięci godnego Adama *Wessel*, Dziedzica dóbr *Żyrzyna*, a jużci nowy cios ciężką zadał boleść tej Rodzinie. W dziedzicznych dobrach swoich, *Żyrzyn*, w Gub: *Lubelskiej*, ś. p. Marja z Grabowskich *Wessel*, po ś. p. Adamie *Wessel* pozostała Wdowa, nie mogąc przenieść długo swego osierocenia, po stracie Małżonka, przed parą laty nastąpionej i w ciągłej po nim zostając bolesnej tęsknocie, w d. 19 Maja r. b., doczesny żywot zakończyła. Długie jej było pożycie małżeńskie, i BÓG liczną obdarzył Ją familją; rzadkich dozwolił Jej dożekać uroczystości: obchodu *złotego wesela* i cieszyć się widokiem, przy powtórzeniu małżeńskich ślubów, licznego koła Dzieci, Wnuków i Prawnuków; ale jakże też ona na te wszystkie dary BOŻE zasługiwała! Kto tylko kiedykolwiek miał okazję zbliżyć się po niej, nie umiałby powiedzieć, co podziwiać, co uwielbiać w niej bardziej trzeba było: czy łagodny, anielski charakter i wrodzona serca uprzejmość, czy Chrześcijańskie cnoty, czy też rządność skrzętną i troskliwą Pani domu. Całe życie cicha i skromna, a przedewszystkiem pobożna, pobożna nietylko pozornie, ale w gruncie duszy, z potrzeby serca i rozumu, przykładem była dla Dzieci swoich; a dla Przyjaciół, dla Znajomych, dla obcych nawet, zawsze słodką i uprzedzającą. Wieczny spokój Jej duszy!— *T. D. N. G.*

PP. Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym, którzy byli tak łaskawi towarzyszyć ostatniej posłudze Siostry mojej ś. p. *Bronisławy*, na smętarz *Powązkowski* w d. 13 b. m., jak również Panu *Martin*, za skomponowanie nowego marsza pogrzebowego, składam najczulsze podziękowanie.— Brat F. M. *Małgocki*.

List gończy. — Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału Igo.— Między godziną 12tą a 1szą po północy, z d. 29 Maja (10 Czerwca) na 30 Maja (11 Czerwca) r. b., Felix *Dąbek* v. *Dąbkowski*, znany z poprzednich publicznych obwieszczeń, jako przewódca licznych rozbojów i gwałtownych kradzieży tak w kraju *Pruskim* jako i tutejszym, blizko od lat 3ch osadzony w *Warszawskim* Domu Badań, przez wyłamanie muru w oknie przedsionka kloak więziennych i spuszczeniu się po płótnie z podłogi u kraty okna uwiązanem, ratował się ucieczką, uprowadziwszy ze sobą młodego lecz bardzo przebiegłego przestępcę Józefa *Jarczyńskiego*, za liczne kradzieże zatrzymanego. Ponieważ natychmiastowo przedsięwzięte poszukiwanie zbiegłych, przez Sąd dopełnione, w miejscach dawnego przebywania Józefa *Jarczyńskiego*, dotąd żadnego nie odnoszą skutku; wzywa zatem wszelkie Władze nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na powyższych tyle niebezpiecznych przestępców, baczną zwróciły uwagę, a w razie ujęcia z nich którego-kolwiek, pod ścisłą strażą Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawiły. Felix *Dąbek* v. *Dąbkowski*, urodzony z prostej familji włościańskiej w Pow: *Lipnowskim* Guber: *Płockiej*, z Ojca Michała, Matki Anny, Małżonków *Dąbków*, tamże dotąd osiadłych, w czasie zatrudniania się z bandą swoją rabunkiem w kraju tutejszym, miewał główne schronienia w miastach *Sochocinie* i *Płońsku*, Pow: *Płockim*, oraz *Skępem* Pow: *Lipnowskim*, pod różnemi przybranemi nazwiskami i po większej części ukrywał się w mieszkaniach *żydów* dotąd poszukiwanych: Estery *Rozenthal*, Litmana *Lubranieckiego*, Icyka *Żółtego* właściwie *Lichtensztejna*, oraz Szachmy Zymana *Kichmanowskiego*. Zaś Józef *Jarczyński*, od urodzenia w *Warszawie* ciągle przebywał. Wedle powziętych ze śledztwa szczegółów, Felix *Dąbek* w okolicach *Sochocina*, nad wodą, ma mieć zakopanych 500 talarów monetą *pruską;* być więc może, iż okoliczność ta skieruje kroki jego w powyższą stronę, tym więc baczniejszą uwagę w tej okolicy na obydwuch zbiegłych przestępców zwrócić wypada. Rysopis Felixa *Dąbka* v. *Dąbkowskiego:* liczy on lat 30 życia, jest silnej budowy ciała, barczysty, wzrostu dobrego stóp 5 cali 7, siły atletycznej, włosów ciemno-bląd, czoła wysokiego, brwi ciemnych, oczów błękitnych, nosa ściągłego, cery zdrowej i gładkiej, twarzy ściągłej pełnej kolorów, fizognomji przyjemnej, bez zarostu, zębów białych i zdrowych z których dwa przednie obecnie nieco wypryśnięte, znaków szczególnych żadnych nieposiada, prócz na tylnej łopatce jego dostrzedz można ślady od postrzału

śrótem, przed kilką laty zadane. Rysopis Józefa *Jarczyńskiego*: liczy lat 19 wieku, wzrostu małego, twarzy ściągłej, włosów na głowie jasno-bląd, oczu piwnych, nosa ściągłego, znaków szczególnych żadnych, na twarzy nieco piegowaty. Pierwszy z nich zbiegł tylko w koszuli i spodniach więziennych, ostatni zaś był ubrany w palto granatowe, spodnie nankinowe koloru szarego, chustkę jedwabną czarną na szyi, buty i koszulę skarbową z cechą więzienną W. J. W. z r. 1855. — W *Warszawie*, d. 30 Maja (12 Czer:) 1855 r.— Sędzia Prezydujący, Radca Dworu, *Waryłkiewicz*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Płu Wieluńskiego, podaje do wiadomości, iż przy Szpitalu Wszystkich Świętych w *Wieluniu*, zawakowała posada Felczera, z płacą rocznie rs. 100, lokalem i utrzymaniem. Indywiduum wyznania Chrześcijańskiego, dostatecznie usposobione w tym zawodzie i posiadające chlubne dowody z odbytej paro letniej praktyki, w jednym z głównych Szpitali *Warszawskich*, a pragnące zająć tę posadę, zgłosić się zechce z dowodami (interes Szpitalny) najdalej do d. 20 Lipca (1 Sierp:) r. b., wprost do tutejszej Rady. Nadmienia się, że w Szpitalu tym, jest tylko lokal, dla Felczera stanu bezżennego.— Opiekun Prezydujący, M. *Białecki*. Sekr: W. *Łącki*.

W tych dniach w zakładzie artystyczno-litograficznym M. *Fajansa*, wyszła własnym nakładem *Modlitwa* Pańska, w ozdobnym ornamencie w kolorach odbita, która prócz nizkiej ceny bo po k. 50, przynosić będzie tę korzyść, dla dzieci, że przez zapatrywanie się na piękny obrazek, zaszczepi w ich sercu ducha Nabożeństwa. W tymże zakładzie wyszło także powtórne odciśnięcie Obrazu Cudownej MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w tym samym formacie, sposobem chromolitograficznym, po cenie zmniejszonej to jest po k. 75, dając tym sposobem Publiczności sposobność nabycia tego pomnika świętego odległych wieków. Obrazy MATKI BOZKIEJ i OJCZE NASZ, w kolorach, są do nabycia we wszystkich xięgarniach *Warszawskich* i prowincjonalnych.

W tylo-liczną a tak zawsze bolesną pamiątkę Imienin ukochanego Syna *Adolfka*, odsyła się do Redakcji *Kurjera*, rs. 3, z prośbą, by te rozdane zostały pomiędzy 4ch chłopaczków po lat 10 liczących, aby ci na dniu 17 b. m., zanieśli błagalne modły do PRZEDWIECZNEGO, o spokój duszy tego Aniołka i brata jego *Ludwika*.— *T. J.*

W dniu wczorajszym dowóz *welny* był znakomitszy jak dni poprzednich; na 4ch wagach wynosił pudów 4,873 fun: 23; wszystkiej *welny* na targu znajdowało się pud: 8,264 fun: 17; nowe i liczne transporta są spodziewane. Oprócz Kupców o których donieśliśmy, przybyli jeszcze z *Berlina*, *Krotoszyna*, *Grünberga* i innych miejsc Królestwa *Pruskiego;* pomimo takiej liczby Kupców, rozpoczęcie jarmarku nie przedstawiało ruchu ożywionego z powodu podawanych wysokich cen przez producentów; mimo to sprzedano kilka partji; najwięcej kupił *Fiedler* z *Opatówka*. Ceny w przecięciu były od 8 do 10 tal:, wyższe na centnarze jak roku zeszłego; za to kupno *tryków* idzie dobrze.

Niektórzy Astronomowie widząc coraz bardziej powiększającą się liczbę *asterojd teleskopowych*, radzą ażeby w miejsce nazwisk bóstw mitologicznych (których już trudno pamiętać), oznaczać *planety teleskopowe* kółkiem z liczbą wewnątrz porządkową. Sposób ten oznaczania planet, którego już *angielscy* Astronomowie używają, nierównie jest dogodniejszy od dawniejszego.

W czasie jutrzejszej jazdy na plac *Mokotowski*, na którym o godzinie 4ej z południa odbędą się *wyścigi konne*, ten sam zupełnie zastrzeżony został porządek, co lat poprzednich.

W tych dniach wyszła z druku: *Postępowi*, powieść przez Henryka *Cieszkowskiego*, i znajduje się do nabycia w Kantorze *Gazety Codziennej*, przy zbiegu ulic *Przechodniej* i *Ptasiej*, za *Żelazną Bramą*, Nr 953. Cena exemplarza rs. 1 k. 20 (złp. 8).

Jutro i pojutrze, jako w dniach wyścigowych, niejeden z powracających około miłego miejsca spoczynku, niepominie wstąpić i na *Czyste*, na smaczną kolację, jak również na posłuchanie przyjemnej muzyki i innych wesołych rozrywek w cienistym ogrodzie.

Do zakładu Pana T. *Śniechowskiego* przy ulicy *Nowo-Senatorskiej* Nr 477, w tych dniach nadeszły z *Paryża*: perfumy, pomady, mydła i inne kosmetyki; między któremi poszukiwane: *mydło ryżowe* (Savon aux fleurs de riz), *Savon de Thridace*, *Eau Athenienne* (Lubin i Société Hygienique), *Eau Chantal* de Mme *Ma*, do farbowania włosów.

W punkcie 4, artykułu o *cemencie* krajowym, zamieszczonym w onegdajszym *Kurjerze*, zamiast od 8 do 10 *dni*, czytać należy od 8 do 10 *minut*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Wieszczka Róż*, Panny: *Rivoli* 4-kroć, *Fruzińska* i *Chodowiecka*, oraz PP. *Dobrski* 4-kroć, *Troschel* 3-kroć, *Matuszyński* i *Szczepkowski* po 2-kroć; po Tańcach Panny: *Frejtag* 4-kroć, *Kozłowska* 3-kroć i *Wywiórska* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 31½, za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 76 kop: 67, dają rs. 76 kop: 17, wartość kuponu kop: 83½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 26, dają rs. 15 kop: 24, wartość kuponu k. 28⅝; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 37½, wartość kuponu k. 87½.

Anglja. *Londyn, 9go Czer:*. — Kontr-Admirał *Boxer*, stojący na czele transportów na *Czarnem* morzu, zmarł na cholerę w *Bałakławie*. (K. Pr: St: Anz:).

Austrja.— Cesarz wyjechać miał 12go b. m. do *Galicji*, i zabawić tam pięć tygodni. Cesarzowa podtenczas zrobi wycieczkę do *Possenhofen*.— Feldzeug: Baron *Hess* przybył 10go b. m. do *Krakowa*.— Rozpuszczenie rezerw armji, zostanie ogłoszone przez rozkaz dzienny. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 10 Czer:*. — Krążą tu pogłoski o otwarciu na nowo konferencji *Wiedeńskich*.— Cesarz, Cesarzowa i Król *Portugalski*, znajdowali się na wieczorze u Xięcia *Napoleona*, gdzie honory robiła Xiężna *Matylda*. Xiążę był przybrany w wielką wstęgę Orderu *Wieży* i *Miecza*, którym go osobiście ozdobił Król *Portugalski*.— Czynią tu już przygotowania na przyjęcie Królowej *Angielskiej*. Prefekt *Sekwany*, Radcy municypalni i Adjutanci Cesarza wyjadą naprzeciw niej do *Calais*.— Wiadomości z prowincji o spodziewanych

żniwach są pomyślne; tylko burze zrządziły w wielu miejscach ogromne szkody. Jednakże winnice nie dadzą w tym roku obfitego zbioru. — Zeszłej Niedzieli otwarto w sali *Montesquieu*, kiedyś na bazar zbudowanej, olbrzymią restaurację, w której 5,000 osób odrazu jeść może. Restauracja jest urządzona z przepychem i dogodnością wielką. Wczoraj posiłało się tam do 1,000 osób. — Podziemny telegraf między Ministerstwem spraw wewnętrznych i *Tuilerjami* już ukończono. (Io: Belge).

Hiszpanja. *Madryt, 9 Czer:*.— Kłopoty finansowe rządu, dotąd nie zmniejszyły się. Bank podobno zapłaci półroczną należność procentową od długu zagranicznego.— P. *Dodges*, nowy Poseł *Amerykański* w *Madrycie*, ma być wkrótce przyjęty przez Królowę.— (Iud: Belge).

Niemcy. — Do dziennika *Aftonbladet* piszą pod d. 2m b. m. z wyspy *Gottland*, iż *Rossjanie* tylko co nie schwytali Kontr-Admirałów *Dundas* i *Seymour*, którzy się wraz z kilkunastu Oficerami udali na rekonesans do wyspy, w pobliżu *Sweaborga* leżącej. (N. Pr: Ztg).

Ze Wschodu.— Nominacja P. *Thouvenel* na Ambassadora *Francuzkiego* przy *Porcie Ottomańskiej*, przyjętą została bardzo dobrze w *Konstantynopolu*, nie dla tego iżby gabinet *Turecki* był niezadowolony z P. *Benedetti*, ale dla tego, iż mianowanie to wszyscy uważają jako środek przedsięwzięty przez Rząd *Francuzki*, aby raz nazawsze zakończyć wszechwładztwo Lorda *Redcliffe* na *Wschodzie*. P. *Thouvenel* nie przyjąłby także tej missji, gdyby nie był przekonany, że będzie silniej popierany, aniżeli to miało miejsce z jego poprzednikami. — Wojska tworzące obóz rezerwowy pod *Konstantynopolem*, wszystkie odpłynęły do *Krymu*. Ostatni transport opuścił *Bosfor* 16go z. m.; słychać jednak, że obóz w *Maslak* wkrótce znowu zaludniony zostanie, albowiem nowe posiłki są spodziewane z *Francji*. Część tych posiłków ma pozostać czas jakiś w stolicy *Turcji*. W połowie Maja przybyło także wiele transportów z materjałami wojennemi i amunicją, ale te bez zatrzymywania się wpłynęły na morze *Czarne*. — *Kamiesz*!sprzymierzeni zaczynają fortyfikować. Obronną linję składać ma siedm bastjonów połączonych fossą, z latarnią *Chersonezką* w środku, a morzem po lewej i prawej stronie. — Nieporozumienia pomiędzy *Portą* a *Austrją* z powodu Xięztw. nie ustają. — *Hassan* Basze, dowódzca wojsk *tureckich* w *Wołoszczyznie*, został odwołany i zastąpiony przez *Solimana* Baszę. — *Francja* wysłała na *Wschód* 182,000 ludzi, z których obecnie pozostało tylko 120,000. — *Eupatorja* połączona jest telegrafem podmorskim z *Bałakławą*; *Turcy* i *Tatarzy* nadzwyczaj dziwią się temu wynalazkowi *Anglików*, którego pojąć nie mogą. — 10go Maja było zawieszenie broni między obu stronami pod *Eupatorją*, podczas którego z obozu *Rossyjskiego* przyniesiono list do *Omera* Baszy i pudełko herbaty, przysłane od jeńca *Francuza* z *Sewastopola*, swemu przyjacielowi, Oficerowi piechoty *francuzkiej* w *Eupatorji*. (Jour: de St. Pet:).

Włochy. — Pogłoski rozsiewane przez niektóre dzienniki o układach małżeństwa między Królem *Wiktorem-Emmanuelem* i Xiężniczką *Cambridge*, są zupełnie fałszywe. — W Czerwcu ma być założony telegraf podmorski między *Cagliari* i *Afryką*. (Io: Bel:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bardziński Flor: Oby: z Bielic nr 584; Borejsza Mich: Oby: z Cesarstwa nr 1565; Fiszer Konst: Oby: z Żdżar nr 482; Grochowski Rom: Oby: z Przytuły nr 556; Haraziński Józ: Ob: z Jaworu nr 626; Łubieński Stan: Hr. z Dobrzelina nr 1245; Moszczeński Józ: Oby: z Bronisz nr 608; Płonczyński Zyg: Oby: z Lubiatowa nr 634; Siemińscy Jan Oby: z Żytna, i Jacek Ob: z Zagórza nr 556; Wykowski Sew: Ob: z Białego nr 556; Wężyk Ign: Ob: z Wólki Nosowskiej.

Wyjechali: Biesiekierski Wikt: Ob: do Konecka; Bystrzanowski Jan Ob: do Kielc; Gerłowicz Cypr: Radca Koleg: do Kowna; Hurko Leop: dy: Jene:-Major do Gu: Mohylewskiej; Lewski Jan Major do Kielc; Ordęga Alf: Ob: do Dutki; Zawisza Jan Ob: do Cesarstwa. — Byszewski Romuald Ob: do Kotkowa; Krasiński Kar: Oby: do Młodzianowa; Spinek Napoleon Ob: do Kamienicy Polskiej; Wessel Michał Oby: do Rogoźna.

Przyjechali koleją żelazną: Feller Aug: fabrykant sukna z Prus nr 634; Freündowie Hirsz, i Izydor Kup: z Wrocławia nr 584; Maurycy i Lipman Kup: z Kempna nr 556; Kronenberg St: Kup: z Wiednia nr 2475; Laskau Her: Kup: z Wrocławia nr 556.—Tyrehowska Anna Żona Vice-Rekto: Liceum Krakowskiego, z Krakowa.

Wyjechali koleją żelazną: Baum Barbara Oby: do Karlsbad; Hirszman Aug: Kup: do Bruxelli; Kalisiewicz Tom: Pisarz Sądu Pokoju do Krakowa.— Bernow Antonina Żona Podpułko: do Bruxelli; Pankratiew Ases: Koleg:, Urzęd: do szczegól: poruczeń przy JO. Xięciu Namiestniku, do Niemiec; Turczynowicz Rom: Dyrek: Baletu Teatrów Warszaws: do Berlina.

DONIESIENIA.

Podaje się do wiadomości Właścicieli dóbr ziemskich, iż w skutek upoważnienia Rady familijnej nieletnich dzieci po ś. p. Stanisławie Hr: Krasińskim Właścicielu dóbr Zegrze w Pow: Pułtuskim, o wiorst 24 od Warszawy położonych, w d. 7/19 Czerwca r. b., to jest nazajutrz po ukończeniu Jarmarku Wełnianego, sprzedaną będzie w Zegrzu przez publiczną licytację całkowita gromada **OWIEC** Merynosowych, w tych dobrach znajdująca się. Gromada ta składa się z 209 Macior rocznych, 23 owieczek jednorocznych, 40 owieczek jagniąt, z 21 Baranów starych, pomiędzy któremi 3 bardzo piękne szprungiery Saskie, 7 roczniaków i 47 baranków jagniąt. Wiadomo jest powszechnie, że Owczarnia Zegrzeńska nabyta przez ś. p. Stanisława Hr. Krasińskiego, od ś. p. Jeroskiego, pochodzi z Owczarni Rządowej, to jest z najczystszego zawodu jaki nie tylko w kraju ale nawet zagranicą znaleść można.— Od czasu nabycia, to jest przez lat przeszło 20, ciągle najcelniejszemi Saskiemi Baranami odświeżaną i podnoszoną była.— Chorób dziedzicznych, a mianowicie tak powszechnie zagranicą zagęszczonego trabru, nie ma wcale; obecny stan zdrowia tych Owiec jest dobry. Dla ułatwienia nabycia, Maciory podzielone zostały na 3 partje i licytacja partjami temi odbywać się będzie. Nadto Owce do czasu licytacji pozostaną nie ostrzyżone. Byłoby bardzo do życzenia, aby tak szlachetny zawód dostał się w ręce Gospodarzy w owczarstwie zamiłowanych, i aby tym sposobem interes osobisty nabywców połączony był z ogólnym interesem chodowli Owiec w kraju. — Opiekun Główny Nieletnich, Ludwik *Górski*.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 5.

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lammermooru* (1szy i 2gi akt). *Uroczystość Róż*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, *Dożywocie*. *Spotkanie*. (Widowiska w obu Teatrach zaczną się o godzinie w pół do 9tej).

Sprostowanie. W wczorajszym *Kurjerze*, czytaj na stronnicy 799, *Vindobona*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 4 (16) Czerwca 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.